PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

ROBOTNIK

TYGODNIK POLITYCZNY — ROBOTNICZEJ PARTII POLSKICH SOCJALISTÓW

2. VIII. 1943 R. Nr. 121

POLSKA ARMIA LUDOWA

W życiu politycznym Polski podziemnej istnieją cztery ośrodki woli politycznej 1) sanacyjny, 2) endecki, 3) sowiecki 4) socjalistyczno-ludowy. Podział ten przeprowadziliśmy nie podług partii czy stronnictw, nie według kanap lub foteli, i nie według klucza partyjnego, na podstawie którego Mikołajczyk utworzył nowy rząd na emigracji. Podział przeprowadziliśmy według samodzielnych ośrodków siły wojskowej. Tyle ośrodków woli politycznej ile ośrodków siły bojowej, ile armii. Tylko ta wola polityczna, tylko ten kierunek polityczny jest siłą odrębną, samodzielną, który ma za sobą siłę formacji wojskowych. Bez tej bowiem siły wszelkie programowe i ideowe gadanie jest tylko bzduromanią. W polityce podobnie jak w strategii nie gadania, lecz siły się liczą.

Ośrodkiem woli politycznej sanacji jest ZWZ, zmieniający na sposób kameleonowy swą nazwę i mieniący się ostatnio PZP. Podmiotem woli politycznej ZWZ jest przedwojenna sanacyjna biurokracja, półkowniki, dwójkarze, defenzywiaki, ozonowcy. Sztab! W skład sanacyjnego ośrodka woli politycznej od samego początku istnienia ZWZ wchodzi WRN, który swoje formacje milicyjno-robotnicze podporządkował „sanacyjnym generałom" wedle starego schematu z roku 1914, 1918 i 1926 (podporządkowanie się Piłsudskiemu). Drugim czynnikiem przypodporządkowanym sanacyjnemu ZWZ-owi jest niestety Stronnictwo Ludowe, które w osobach swej góry uznało względnie niedawno sanacyjny postulat „jednej armii", od dołu zaś buntuje się przeciw kapitulacji, mając żywe jeszcze wspomnienie sanacyjnego bezprawia, hańby i teroru. Decyzja władz Stronnictwa Ludowego, podporządkowująca bataliony chłopskie, wbrew umowie zawartej swego czasu z nami o współpracy robotniczo - chłopskiej i nieuznawaniu sanacyjnego monopolu „na wojsko", zgotuje Ludowcom jeszcze niejedno rozczarowanie.

„Drobnomieszczaństwo przyciągane jest na stronę wielkiej burżuazji i jej podporządkowane w znacznym stopniu za pośrednictwem aparatu biurokratycznego państwa, dającego GÓRNYM WARSTWOM CHŁOPSTWA, drobnych rzemieślników, kupców i t. p., względnie wygodne i zaszczytne posadki, stawiający jej posiadaczy PONAD LUDEM." Ale Mikołajczyka ze stanowiska premiera Sosnkowski i Raczkiewicz i tak wysadzą, jak niegdyś Witosa Piłsudski. A w cieniu chłopskiej strzechy robociarz z chłopem dogada się napewno.

Endecja wespół z ONR-em posiada własne formacje wojskowe t. zw. „Narodowe Siły Zbrojne". Są to siły wojskowe endeckiego faszyzmu. W rachunku politycznym należy zawsze uwzględniać możliwość wspólnego wystąpienia ZWZ i NSZ przeciwko masom ludu polskiego. Na emigracji istnieje, zdawałoby się kazirodczy, sojusz: Sosnkowski (sanacja), Bielecki (endecja) i Ciołkosz (WRN). Taki sojusz jest i tu w kraju możliwy, zwłaszcza w momencie przełomowym. Taki sojusz już był w Niemczech w r. 1918. Zawarli go: niemiecki Ciołkosz Ebert i niemiecki Sosnkowski i Bielecki w jednej osobie, Hindenburg.

Sowieckim ośrodkiem woli politycznej jest PPR i jego „Gwardia Ludowa". Kadry PPR i „Gwardii Ludowej" tworzy ta część robotników, która nie wierzy w samodzielne zwycięstwo klasy robotniczej w Polsce w wyniku tej wojny, oraz ta część młodzieży

robotniczej, chłopskiej i inteligenckiej, którą pociągnęła w swoim czasie peperowska inicjatywa akcji partyzanckiej.

Czwartym ośrodkiem samodzielnej woli politycznej są POLSCY SOCJALIŚCI, organizacje chłopskie, które nie uznają prymatu sanacji i inteligencja demokratyczna.

Dążąc do odbudowy w wyniku tej wojny Polski jako państwa ludowo - socjalistycznego, demokracji pracujących, i pomni słów Engelsa, że „państwo to przede wszystkim oddziały ludzi uzbrojonych" i pomni, że „kto przed rozpoczęciem walki obawia się kleski, ten nie może się mienić socjalistą" — dążyliśmy od początku swego istnienia do stworzenia samodzielnego robotniczego, socjalistycznego ośrodka siły wojskowej. Prowadząc samodzielną politykę klasy robotniczej, szukaliśmy sojuszników, lecz nie na drodze kapitulacji wobec burżuazji, jak to zrobił WRN, lecz na drodze porozumienia z tymi warstwami, które mają wspólne interesy z klasą robotniczą. Dlatego też, gdy półtora roku temu władze Stronnictwa Ludowego, zwiedzione wówczas i rozczarowane sanacyjną taktyką WRN-u, zaproponowały nam porozumienie polityczne, zawarliśmy je i pogłębili umową o współdziałaniu formacji wojskowych naszych i Stronnictwa ludowego. Przyjęliśmy też wspólnie zasadę nieuznawania roszczeń sanacyjnego ZWZ do monopolu „na wojsko" w kraju. Tej umowy władze Stronnictwa ludowego nie dotrzymały; pozostały wspólne nici między organizacjami w terenie.

Wierząc we współpracę z chłopami, opierając się na porozumieniu z demokratami, n zetwuzetową organizacją wojskową KOP (Polską Z je) powołaliśmy wspólnie do życia z POLSKĄ ARMIĘ LUDOWĄ (PAL), w skład której wchodzić będą nasze, kopowskie pi demokratów formacje wojskowe. Polska Armia Ludowa jest formą sojuszu klasy robo-
i demokratów formacje wojskowe. Polska Armia Ludowa jest formą sojuszu klasy robo-
tniczej z chłopstwem, inteligencją pracującą i innymi warstwami nieburżuazyjnymi. Więzią PAL jest wspólna walka z wrogiem. Wspólna wola polityczna przeciwstawienia się okupantowi i własnej reakcji. Polska Armia Ludowa będzie orężem najszerszych mas ludowych, wśród których klasie robotniczej z konieczności historycznej przypada rola awangardowa.

UPADEK MUSSOLINIEGO
WŁOCHY NA ROGU KAPITULACJI

Tydzień miniony przyniósł wielkie wydarzenie polityczne, które może okazać się brzemienniejszym w skutkach, aniżeli wydarzenie wojenne tej miary, co inwazja na Sycylię. Upadek Mussoliniego oznacza upadek faszyzmu i koniec partii faszystowskiej, oznacza zerwanie spółki dyktatorskiej Hitler—Mussolini, oznacza wreszcie przyznanie się do klęski wojennej i wejście na drogę kapitulacji, co w obecnych warunkach jest dla Włoch jedynym sposobem wyrwania się z niszczycielskiej i bezsensownej wojny.

Punktem wyjścia kryzysu włoskiego było ostatnie, trzynaste z rzędu, spotkanie Mussoliniego z Hitlerem. W czasie tego spotkania Hitler miał zażądać od Mussoliniego wysłania na Sycylię włoskich straży tylnych, któreby umożliwiły uratowanie resztek dywizji im. Hermana Goeringa. Plan Hitlera przewidywał wycofanie się wojsk osi z południowych Włoch, nie wyłączając Rzymu i zorganizowanie linii obronnej ze wschodu na zachód w Toskanii, a więc nieco poniżej nasady półwyspu Apenińskiego. Gdy Hitler przedstawił te propozycje gabinetowi, ten postanowił przedłożyć cały problem królowi. Król, zdając sobie sprawę z tego, że naród włoski nie zgodzi się na obrócenie kraju w pole walki dla interesów niemieckich, propozycję odrzucił.

Koniec Mussoliniego nastąpił w niemal 21 lat po marszu na Rzym. Z końcem października 1922 Mussolini za cichym przyzwoleniem armii i króla wkroczył na czele „czarnych koszul do Rzymu i od tego czasu był niepodzielnym dyktatorem Włoch. Mussolini utwierdził swój reżim poprzez morderstwa i gwałty, poprzez obozy i kaźnie. Ludem włoskim i proletariatem wszystkich krajów wstrząsnął w owych czasach najboleśniej bestialski mord przywódcy włoskiej partii socjalistycznej Matteottiego. Dziś biją dzwony pogrzebowe faszyzmu. Upadek Mussoliniego to: Mane, Tekel, Fares — dla Hitlera.

Król Wiktor Emanuel powierzył misję utworzenia nawego rządu marszałkowi Włoch Badoglio, przedstawicielowi tych kół wojskowych, które były przeciwne Mussoliniemu. Badoglio wcielił milicje faszystowską do armii i ogłosił stan wyjątkowy i władze wojska nad całym krajem. Ogłoszenie stanu wyjątkowego dowodzi, że wypadki ostatnich dni doprowadziły do szczytu napięcia społeczeństwo włoskie. Badoglio utworzył nowy rząd,

który składa się z wysokich urzędników, profesorów uniwersytetu i generałów, naogół nieznanych poza Włochami. We Włoszech doszło do starcia między żołnierzami niemieckimi i włoskimi.

W związku z kryzysem włoskim, w Tokio odbyła się wielka narada polityczna, w której wzięło udział między innymi 7 byłych premierów.

Wbrew temu, co król i Badoglio ogłosili w proklamacji, że Włochy będą kontynuowały wojnę, nowy rząd włoski jest rządem kapitulacji. Oczywiście kapitulację mogą poprzedzić jeszcze dłuższe lub krótsze targi prowadzone via Watykan lub Ankara. Charakterystycznym jest fakt, że ministrem spraw zagranicznych w nowym rządzie jest dotychczasowy ambasador włoski w Ankarze. Będzie on zapewne na nowym urzędzie kontynuował rozmowy rozpoczęte na neutralnym gruncie tureckim. Badoglio to w innych coprawda warunkach włoski Pétain. Już weszło w zwyczaj, że na czele rządów, które kapitulują, stoją wojskowi.

Kapitulacja Włoch oznaczać będzie skrócenie wojny conajmniej o pół roku, to jest o czasokres, który byłby potrzebny do zajęcia zbrojnego Włoch przez aliantów. Gdy Włochy skapitulują, Niemcy będą musieli zastąpić 6 włoskich dywizji we Francji i 30 dywizji na Bałkanach. Wówczas rumuńskie pola naftowe będą bombardowane przez lotnictwo startujące z lotnisk w południowych Włoszech. Zakłady przemysłowe, które zostały przeniesione z północnych Włoch do południowych Niemiec i Austrii, jak również zakłady przemysłowe z Czechosłowacji podzielą los fabryk w Zagłębiu Ruhry. Upadek faszyzmu ma specjalne znaczenie dla Bałkanów, które faszyzm uważał zawsze za sferę swoich wpływów.

Upadek Mussoliniego otwiera erę głębokich wstrząsów politycznych i socjalnych, których nowy reżim Badoglio ani nawet przyszła okupacja wojskowa aliantów nie powstrzyma. Już obecnie możemy zanotować następujące fakty: Po upadku Mussoliniego w całych Włoszech miały miejsce wielkie manifestacje, na których domagano się ustąpienia wraz z Mussolinim wszystkich faszystów i króla Emanuela. Tajna radiostacja włoska nadała oświadczenie: „Tylko naród włoski jest w stanie doprowadzić do zawarcia honorowego pokoju." Do Londynu nadeszły wiadomości, że wszystkie warstwy społeczeństwa włoskiego skupiają się wokół włoskiego ruchu wolnościowego. Najbardziej zaktywizowaną część ruchu tworzą robotnicy przemysłu metalowego. Włoskie organizacje podziemne wydały wezwanie do walki, która ma polegać na zwiększeniu sabotaży i stawianiu oporu cywilnego. Włoska partia socjalistyczna wydała następująca odezwę do włoskich sił zbrojnych: „Kto zwalcza faszyzm, ten służy krajowi"

Z punktu widzenia walk klasowych klęska wojenna faszyzmu włoskiego stanowi punkt wyjścia włoskiej rewolucji proletariackiej i zapowiedź zbliżającej się ery rewolucji europejskiej.

BESTIA HITLEROWSKA MORDUJE

Im bliżej klęski są Niemcy hitlerowskie, im więcej ciosów otrzymują na lądzie, morzach i w powietrzu, na froncie wschodnim, na Sycylii, wreszcie we własnym kraju od bomb i tnitutwa alianckiego, tym więcej wściekłość swą wyładowują na bezbronnych narodach podbitych. Tutaj hitlerowska bestia sroży się i bierze odwet za poniesione na froncie klęski.

Nasz kraj stał się widownią niesłychanych wprost okrucieństw okupanta. Po raz drugi na największe cierpienia wystawiona jest Lubelszczyzna, gdzie okupant ściągnął 6 pułków policji z Francji i 4 dywizje wojska. Były wypadki bombardowania wsi z powietrza. Obecnie odbywa się tak zwana „pacyfikacja". Akcja polega na masowym wysiedlaniu wsi i miasteczek. Do obozów w Majdanku i Zamościu wywozi się osobno mężczyzn i kobiety. Część wysiedlonych wysłano do Rzeszy, część poza granice dystryktu lubelskiego, a część (powtarzamy informacje Biuletynu Informacyjnego i radia londyńskiego) kieruje się do obozu śmierci w Sobiborze.

Na mniejszą skalę masakry wsi mają miejsce w Krakowskim. W Warszawie i Radomiu odbywają się blokady całych dzielnic i masowe aresztowania. Prześladowania podobne spadają również i na mniejsze miejscowości dystryktu warszawskiego (Cegłów, Swider). Pod pretekstem odpłaty za akty terroru ze strony Polaków wymordowano dwukrotnie po kilkuset więźniów polskich na Pawiaku w Warszawie.

Akcja obrony ze strony polskiej jest niezwykle utrudniona ze względu na to, że Niemcy użyli znacznych sił policyjnych. Pretendujący do kierowania krajem sanacyjny

ZWZ jak zwykle stracił głowę. ZWZ-owe kierownictwo walki podziemnej ogłosiło odezwę, w której powiada, że „wszyscy zagrożeni muszą na własną rękę uniknąć ciosu." ZWZ jak zwykle jest nieobecny, gdy naród wystawiony jest na największe ciosy. Jak ironia brzmi wezwanie ZWZ do społeczeństwa, by zachowało niezłomną cierpliwość i zaufanie do swego podziemnego kierownictwa ZWZ-owego.

Nie jesteśmy zwolennikami czynów lekkomyślnych, lecz jesteśmy zdania, że walka a nie bierność jest najskuteczniejszą metodą obrony koniecznej narodu.

SABOTAŻ FABRYKANTÓW NA SZKODĘ NARODU POLSKIEGO

Ze względu na stosunek do okupanta, społeczeństwo polskie podzielić można, zgrubsza biorąc, na trzy grupy. Pierwsza z nich to ci, którzy w sposób czynny biorą udział w walce z okupantem przez akcję bojową, polityczną, społeczną czy przygotowawczą. Druga grupa to szerokie masy, stosujące opór bierny. Za opór bierny chcemy uważać wszystkie czynności, które choćby pośrednio przyczyniają szkodę okupantowi, mimo że bezpośrednim ich celem są sprawy prywatne. Tu więc należy t. zw. szmugiel, sprzedaż „na lewo" płodów rolnych, żółwie tempo w pracy, wykorzystywanie materiału i narzędzi niemieckich dla zaspokojenia potrzeb ludności polskiej, ukrywanie „nielegalnych", ułatwianie ucieczek złapanym i całe mnóstwo drobnych aktów spełnianych codziennie. Trzecia wreszcie grupa to współpracujący z hitleryzmem. „Bezpartyjnych", „lojalnych", „eunuchowatych" obywateli nie ma w czasie totalnej wojny o istnienie narodu. Stosowanie się do okupanckich rozkazów, zwanych zarządzeniami, samo jest już wspieraniem najeźdźcy.

Gorszą jeszcze formą współpracy z hitleryzmem jest krzywdzenie innych i wyciąganie osobistych korzyści z antypolskich rozkazów. Przykładów tego rodzaju zdrady narodowej spotykamy — niestety — dosyć w codziennym życiu. W tej chwili chcemy podkreślić antypolskie stanowisko niektórych właścicieli i kierowników przedsiębiorstw. Są tacy panowie, którzy stosują się do antyrobotniczego ustawodawstwa, zmuszając robotników do 10- i 12-godzinnego dnia pracy, do wyrzekania się należnego odpoczynku świątecznego i urlopu, skazując ich jednocześnie na męczarnie głodowe przez płace według arbaitsamtowego cennika. Znamy wypadki, że taka kanalia fabrykancka śmie grozić niemieckimi przepisami i oskarżeniem o sabotaż robotnikom, upominającym się o zwolnienie i urlop.

Niezależnie od naszych poglądów na całość zagadnienia społecznego, a jak najbardziej ogólnonarodowego punktu widzenia stwierdzamy, że minimum lojalności przedsiębiorcy wobec Polski polega na tym, aby wbrew dekretom niemieckim zapewnić pracownikom conajmniej gwarancje przedwojennego ustawodawstwa socjalnego i płace ich w tej lub owej formie doprowadzić choćby do minimum egzystencji. Jak się te rzeczy robi, nie będziemy tych panów pouczać, bo oni doskonale sobie dają radę z przepisami, jeśli chodzi choćby o ceny ich towarów. Oświadczamy, że nieprzestrzeganie powyżej zakreślonego minimum lojalności, a zatem wygładzanie fizyczne i moralne wyniszczanie robotnika uważamy za sabotaż na szkodę narodu polskiego. Sabotaż taki spotkać się musi z zasłużoną karą.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

GEHENNA LUBELSZCZYZNY. Po pięciu tygodniach niemieckiej akcji „pacyfikacyjnej" na Lubelszczyźnie, do Warszawy dotarły wreszcie pełne informacje o tym, co się tam dzieje. Ustalono, że w ciągu tego czasu około 200 tys. osób musiało porzucić swoje miejsce zamieszkania, a ok. 50 tys. znalazło się w rękach niemieckich. Tysiące uciekają w lasy, wyjątkowo udaje się ocalić i unieść coś z inwentarza. Wszystko co pozostaje pada łupem Niemców.

W pow. biłgorajskim gminy: Aleksandrów, Puszcza Sokolska, Sól, Tarnogród, Goraj, Frampol i w. in. są całkiem opustoszałe. Części mężczyzn udało się zbiec, resztę jak też kobiety i dzieci (osobno!) osadzono za drutami obozów. W innych gminach (np. Krasnobród, Suchowola, Stary Zamość, Zwierzyniec, Sułów, Radecznica) zabierano samych mężczyzn. Z samego Biłgoraja wzięto 600 osób.

W pow. janowskim wysiedlanie dotyczy w teorii mężczyzn od 14 do 60 lat — w praktyce likwidują całe rodziny. W miasteczku Zaklików, liczącym dawniej 4 tysiące ludności, pozostało czterech mężczyzn, w tym burmistrz i lekarz.

W pow. tomaszowskim wysiedlenie objęło Ukraińców na równi z Polakami. Cały powiat został ogołocony z ludności, w samym Tomaszowie pozostała może połowa mieszkańców.

W pow. lubartowskim szczególnie liczne były wypadki gwałtów i morderstw na całych rodzinach m. in. na dzieciach. Wysiedlanie obejmuje rzekomo tylko mężczyzn od 14 — 50 lat.

Oto powiaty najsrożej dotąd dotknięte akcją, która ostatnio przenosi się na teren Puławski, a więc rozszerza coraz bardziej na północ. Tysiące ofiar wysiedlenia przebywa w obozach: w Zamościu (ok. 1[?] tys.) i Zwierzyńcu (nowy obóz w rozbudowie) żyją i śpią pod gołym niebem. Majdanek został przepełniony. Z Lublina odchodzą codziennie transporty po 100 osób i więcej — do robót w Prusach Wschodnich i na zachodzie Rzeszy. W opróżnionych gospodarstwach osadzają Niemcy nowych kolonistów, zarówno Volksdeutschów (głównie z Hrubieszowskiego), jak i Ukraińców (z Tomaszowskiego). Ze strachu przed karą i odwetem przyszłym, albo z poczucia sprawiedliwości — ci nowi gospodarze wzbraniają się obejmować zagrabioną ziemię. Osadzani siłą, opuszczają zagrody i uciekają. Dochodzi do licznych zatargów i starć z SS przeprowadzającym akcję.

Ostatnio zgromadzają Niemcy w Łabuniach koło Zamościa „Stammdeutschów" z pow. hrubieszowskiego, a więc tych chłopów pols ich, którzy pod przymusem lub z dobrej woli zadeklarowali swe niemieckie pochodzenie i zamierzają przydzielać im gospodarstwa po wysiedlonych. 3.VII. zabito 22 osoby w czterech wsiach pow. miechowskiego, 5.VII. — 7 osób w Szarwarku pow. dąbrowskiego (koło Tarnowa), 6 VII. — 15 osób w Ryglicach pow. tarnowskiego, 8.VII. — 15 osób w Stobiernej pow. rzeszowskiego itd. Z większych zaś miast po Leżajsku ekspedycja karna otoczyła 5 lipca Łańcut, aresztując ok. tysiąca osób, m.in. wszystkich polskich pracowników poczty, magistratu i kolei, z których część tylko została zwolniona, a parę osób zastrzelono na miejscu.

* *

*

Na konferencji prasowej, która odbyła się dnia 26.7 w Londynie, min. spr. wewn. Banaczyk oświadczył dziennikarzom, że Niemcy rozpoczęli w Polsce masowy mord Polaków w 8 powiatach lubelskich. Sposób mordowania podobny jest metodzie stosowanej poprzednio na żydach. Niektórych Polaków Niemcy mordują na miejscu, innych wywożą na Majdanek, gdzie giną w komorach gazowych, a zdrowszy element wywożą do Niemiec. Z tych powodów Niemcy odcięli okręg lubelski od reszty kraju. Ten masowy mord ma na celu zniszczenie Polaków na pewnym obszarze i stworzenie strefy bezpieczeństwa. Z kraju nadchodzą wiadomości wskazujące na to, że nowe morderstwa na Polakach rozpoczęli Niemcy w Radomiu i Krakowie.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY

WŁOCHY PO UPADKU FASZYZMU. W całej Italii szerzą się manifestacje antyfaszystowskie i pokojowe. Największe nasilenie manifestacji ma miejsce w miastach przemysłowych, Mediolanie, Neapolu i Turynie. W Mediolanie utworzyły się wielkie pochody, niosące sztandary czerwone i transparenty z hasłami, domagającymi się honorowego pokoju, zerwania z Niemcami, aresztowania i oddania pod sąd faszystów, winnych klęsce narodowej, jak również uwolnienia więźniów politycznych i przywrócenia wolności demokratycznych. Demonstranci zdzierają wszelkie faszystowskie znaki i tablice. Przemianowano ulicę „Corso Vittorio" na ulicę Matteottiego. Redaktorzy z czasów przedfaszystowskich obejmują z powrotem swoje dzienniki. Urzędnicy Gestapo uciekają z Włoch. Obywatele niemieccy stoją w długich ogonkach przed biurami paszportowymi o wizy wyjazdowe. W Mediolanie tłum manifestantów zaatakował główne więzienie, gdzie znajdowało się 200 więźniów politycznych, żądając natychmiastowego uwolnienia ich. 74 natychmiast zwolniono, pozostali mają być wypuszczeni. W Turynie odbył się wspólny wiec partii socjalistycznej i komunistycznej, na którym powzięto rezolucję obalenia rządu i zawarcia pokoju. Do demonstrującego tłumu strzelali żołnierze włoscy; było wielu za-

bitych i rannych. W Mediolanie miało miejsce starcie zbrojne między milicją faszystowską a wojskiem. Wojsko użyło artylerii, milicję rozbrojono. Szef oficjalnej agencji prasowej „Stefani" popełnił samobójstwo.

MANIFEST 5 PARTII WŁOSKICH. W Turynie odbyło się wspólne zgromadzenie 5 partii włoskich: socjalistów, komunistów, partii czynu, chrześcijańskich demokratów i liberalnej partii odbudowy. Na zgromadzeniu uchwalono manifest, który przesłano rządowi Badoglio. Manifest brzmi: Obecny rząd włoski jest tymczasowy i nie odpowiada prawdziwym życzeniom narodu włoskiego. Naród włoski będzie zawsze wdzięczny Panu Panie marszałku, oraz królowi za wzięcie inicjatywy w celu obalenia faszyzmu, lecz nie trzeba o tym zapominać, że stało się to możliwe jedynie dlatego, że było zgodne z pragnieniami narodu włoskiego. Należy stworzyć takie warunki, które zezwolą na swobodne wypowiadanie się ludności i jej udział w decydowaniu o przyszłości.

RZĄD BADOGLIO rozwiązał oficjalnie partię faszystowską. W Rzymie aresztowano 4 czołowych dziennikarzy faszystowskich, m. in. Gaidę i Ansaldo, oskarżając ich o zdradę kraju. Natomiast rząd Badoglio ogłasza, że Włochy będą prowadzić wojnę nadal. Zdaniem prasy angielskiej Badoglio ma przed sobą 3 możliwości: 1) może za przykładem Mussoliniego prowadzić wojnę nadal w ścisłym współdziałaniu z Niemcami, czyli ściśle mówiąc pod jarzmem Niemców. 2) skapitulować 3) markować prowadzenie wojny. Wydaje się, że Badoglio zdecyduje się na czekanie, dopóki nie upewni się co do losu 30 dywizji włoskich na Bałkanie. Niemcy nie mogą udawać dłużej, że są pewni swego włoskiego sojusznika.

JAK UPADŁ MUSSOLINI? Doniesienia z Zurichu opisują ostatnie posiedzenie rady faszystowskiej, na której dokonał się upadek Mussoliniego. Mussolini blady jak chusta, ze łzami w oczach błagał członków partii poparcie jego projektu, powziętego wespół z Hitlerem na konferencji w Weronie. Przeciwko Mussoliniemu wystąpił Grandi i jego własny zięć Ciano. Ciano zbiegł do Watykanu.

MOWA CHURCHILLA. Na posiedzeniu Izby Gmin 27.VII. Churchill złożył oświadcznie na temat Włoch. Upadek Mussoliniego jest ostatecznym upadkiem faszyzmu — rozpoczął premier. Dowódcy wojsk sprzymierzonych otrzymali rozkaz wzmożenia operacji przeciwko Włochom, dopóki Włosi nie skapitulują. Zarówno w interesie Włoch jak i naszym jest, aby kapitulacja Włoch była bezwzględna. Trudno przepowiedzieć, jakie fazy przybiorą dalsze zmiany i w jakim stopniu odbiją się na Niemczech. Churchill przewiduje, że w ciągu najbliższych miesięcy Włochy staną się wszeż i wzdłuż terenem ciężkich walk. Churchill oświadczył jeszcze w swej mowie, że Anglicy nie dążą do tego, aby we Włoszech doprowadzić do anarchii. (!)

PREZYDENT ROOSEVELT oświadczył, że ustąpienie nie uratuje Mussoliniego ani jakiegokolwiek innego zbrodniarza wojennego przed sądem. Sprzymierzeni nie pozwolą na to, aby po faszyźmie pozostał ślad. Plany rosyjskie dostosowane są do polityki narodów zjednoczonych.

W GRECJI STRAJK GENERALNY. Jeszcze jeden strajk generalny wybuchł w Atenach. Strajk wybuchł 24 lipca, kiedy to Bułgarzy rozpoczęli okupację terenów greckich sięgających aż po rz. Wardar. Greccy partyzanci osiągneli nowe sukcesy, niszcząc linię komun. w zach. Grecji. Przecięto również arterie, łączącą Epir z płd. Grecją. W zach. Grecji wycieto w pień kolumne samoch. niem., składającą sie z 50 żołn. Pod Kalabaka w Grecji Niemcy użyli broni palnej przeciwko Włochom. Do starć doszło również w in. miejscowościach.

KWITUŁEMY. Na fundusz prasowy: Dęby—25, Pszczółka—10, Kowal—5, Boluś—5, Helena—10, Lech—3000, Czerny—100, Kajtek—20.
Na Robotniczy Czerwony Krzyż: Ludowiec — 100, proc.—100.